

# SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Prenumerata miesięcznie z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 14000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.

Cena ogłoszeń: Wiersz mi- limetrowy jednostronny: przed tekstem 1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za tekstem 600 mk. Najmniejsze ogłosz. 6000 mk.

Z prowincji o 25 drożej. W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

Otrzymana najlepsza w świecie **wódka**  
**Piotra Smirnowa S-n**  
w hutrowni „IMWOD“ ul. Końska 1  
Żądać we wszystkich najlepszych sklepach.

**NA RZECZ KOMITETU  
KOWIEŃSKIEGO**

ŚWIEŻO OPUŚCIŁA PRASĘ

„Jednodniówka Kowieńska“

Cena 5.000 mk.

Do nabycia w polskich księgarniach wileńskich.

## Polityka Turcji.

Konstantynopolski korespondent Temps'a zwraca uwagę na zwrot w nastroju sfer rządzących tureckich względem dotychczasowych sprzymierzeńców i przeciwników.

W ostatnich czasach Turcy uważali słuszenie Anglię za swego najniebezpieczniejszego wroga i aby zabezpieczyć się od niej wchodzili w przyjacielskie porozumienie z Rosją sowiecką.

Anglija zaś, szczególnie za rządów Lloyd George'a, otwarcie dążyła do wypędzenia Turków z Europy i do uszczuplenia ich sfery posiadania w Azji. Anglicy politycy w parlamencie wyrażali się o Turkach w sposób niezbyt parlamentarny. Lloyd George nazywał ich „dzikimi zwierzętami“, a Balfour — „bandytami“.

Obecnie korespondent przewiduje stanowczą zmianę w orientacji polityków zarówno tureckich, jak angielskich. Jedną z głównych przyczyn zwrotu ze strony Turcji jest według niego groźna postawa Anglii, wysłanie przez nią na Wschód licznych okrętów i pułków, co imponuje Turkom i wzbudza w nich przeświadczenie o konieczności ugody. Pewien dziennikarz turecki, mający bliskie stosunki z rządem angorskim, wypowiedział się w sposób następujący: „Nie możemy uczynić przeciwko Anglii, lepiej więc dla nas jest być w dobrych stosunkach z tak groźnymi przeciwnikami“.

Politycy angielscy znający psychologię wschodnią umieli wykorzystać ten nastrój, czego dowód dał lord Curzon w Lozannie, który na zmianę nader zręczy-

nie umiał używać grób i słów przyjaznych. Wielka Brytania ze swojej strony po załamaniu się potęgi wojennej Grecji, jej głównego narzędzia w walce antytureckiej, doszła do przekonania, że musi dbać o dobre stosunki z Turcją, posiadającą dotychczas wielką powagę wśród Muzułmanów całego świata, jako jedyne prawdziwie niezależne państwo mahometańskie.

W związku z tem, i to jest najbardziej ciekawy ustęp z artykułu Temps'a, daje się zauważyć naprężenie stosunków turecko-rosyjskich. Początek temu dała konferencja lozańska, na której Turcy nie podtrzymali polityki rosyjskiej względem morza Czarnego i wyrazili zgodę na przystąpienie do Ligi Narodów.

Następnie Mustafa Kemal nie kryje się ze swoim zamiarem ekonomicznego podniesienia Turcji za pomocą Zachodu. Bolszewicy moskiewscy oburzają się na to i z przekąsem mówią, że Kemal „przygotowuje teren dla porozumienia z kapitalistami zagranicznymi“, chociaż czyniąc to mógłby on się powoływać na przykład rządu Sowietów.

Z drugiej strony nacjonalistyczna polityka rządu rosyjskiego na Kaukazie wywołuje oburzenie wśród Turków, złączonych z góralami kaukaskimi jednością religijną i tradycjami przeszłości. Turcy znowu zaczynają upatrywać w sąsiadach północnych swoich historycznych wrogów: Uczucia te były tłumione dotychczas, gdyż nie mając innych sojuszników w walce przeciwko Zachodowi, Tur-

cy byli zmuszeni opierać się o Rosję. Obecnie wybuchają z tem większą siłą. Po zawarciu pokoju przeciwieństwo podstawowych interesów Turcji i Rosji powinno odzyskać całą swą moc. Do tego się przyczynia zabronienie agitacji komunistycznej przez rząd turecki i aresztowanie przezeń głównych komunistów miejscowych. Wywołuje to gniew gazet bolszewickich; między innymi osławiony Sadoul (adwokat francuski, który będąc powołanym do wojska podczas wojny, zdradził Francję i przeszedł na stronę bolszewików) po odmowie pozwolenia na organizację kongresu komunistycznego w Angorze gwałtownie zaatakował rząd turecki w jednym z dzienników rosyjskich. Mnożą się więc oznaki zerwania między Turcją a Rosją, a choć oficjalne stosunki są dotychczas jeszcze dobre, tajna nieprzyjaźń po zawarciu pokoju powinna wyjść na jaw.

Inne gazety francuskie już od czasów pierwszej konferencji lozańskiej z żalem mówią o zmianie polityki tureckiej względem Francji. Zmiana ta nie należy, jak nowy kurs turecko-angielski i turecko-rosyjski, do przyszłości, ale wkracza w dziedzinę dokonywujących się faktów. Nie tyle tyczy się ona wprawdzie spraw politycznych, ile ekonomicznych i kulturalnych, a te mają właśnie dla Francji na Bliskim Wschodzie większe znaczenie niż tamte. Setki przedsiębiorstw francuskich pracowały w Turcji za rządów sultańskich i przynosiły Francuzom znaczne dochody, a obecnie spotykają się one z szukanami ze strony nacjonalistów tureckich. Jeszcze licniejsze były szkoły, prowadzone przeważnie przez zakonników francuskich, które znajomość języka i kultury francuskiej i sympatje do Francji szerzyły wśród wszystkich sfer Turków, dając wykształcenie wielu tysiącom dzieci bez różnicy wyznania i narodowości. Polityka szkolna rządu Angorskiego jest stanowczo nieżyczliwa dla tych szkół i niektórzy przypuszczają, że znaczna część ich będzie zmuszona do zwinienia swej działalności, co oznaczałoby dla Francji zrezygnowanie ze swego wiekowego posłannictwa kulturalnego na Wschodzie.

### Nowa Konferencja w Lozannie.

Lozanna, 12 kwietnia.

(Pat.). Delegacja angielska wyjechała do Lozanny.

### Bespośrednie rokowania.

Lozanna, 13 kwietnia.

(A. w.). Według „Daily Mail“ Anglicy zaangażowani ekonomicznie w Turcji mają przeprowadzić bezpośrednio rokowania z Rządem Tureckim w sprawie osiągnięcia zatwierdzenia zawartych kontraktów oraz przyznanych im koncesyj.

### Poważny stan polityczny w Angorze

Paryż, 13 kwietnia.

(A. w.). Przyczyną odroczenia odpowiedzi tureckiej mocarstwom jest poważny stan polityczny w Angorze. Mianowicie Mustafa Kemal Pasza reorganizował ostatnio partję ludową, która ogłosiła deklarację oznajmiającą, iż nowa partja zamierza pracować nad dziełem pokoju, pod warunkiem jednak zagwarantowania Turcji niezawisłości ekonomicznej, finansowej i administracyjnej. Deklaracja oświadcza, że partja ludowa nie zaakceptuje żadnego traktatu, któryby nie odpowiadał powyższemu warunkom. Powstanie partji ludowej jest zapowiedzią wzmożenia walk partyjnych w Turcji, które rozegrają się niewątpliwie w czasie okresu wyborczego.

Dziś w dzień balu Kowieńskiego ukaże się w witrynach księgarni wileńskich „Jednodniówka Kowieńska“. Dochód ze sprzedaży jednodniówki idzie na cele Związku Ziemiaków kowieńskich, wobec tego każdy kupujący pięknie wydaną broszurę przyczynia się do pracy tej instytucji.

„Jednodniówka Kowieńska“ ozdobiona jest pięknymi ilustracjami, pierwszą stronice okładki wypełniła całkowicie śliczna winjeta, przedstawiająca sylwetę Kowna. Staranny dobór artykułów odpowiada całkowicie szacie zewnętrznej, w którą symbolicznie redakcja jednodniówki ubrała swe wydawnictwo.

## Sejm i Rząd.

### Czwartkowe posiedzenie Izby Polskiej.

Warszawa, 12 kwietnia.

(A. W.). Na wstępie czwartego posiedzenia marszałek Rataj wygłosił pośmiertne wspomnienie o pośle Radziszewskim, które Sejm wysłuchał stojąc. Następnie odesłano do Komisji ustawę amnestyjną z racji uznania granic. Później przyjęto ustawę w sprawie przyznania gmachu posejmowego we Lwowie Uniwersytetowi.

Z kolei przyjęto wniosek w przedmiocie zakupu przez rząd ropy bruttowej.

Następnie przyjęta została nagłość wniosku p. ks. Lutosińskiego w sprawie zamordowania Butkiewicza. Wniosek wybuchła Izba stojąc. Wniosek ten został uprzednio przyjęty przez kluby Z. N. L., P. S. L. (Piaś), Ch. D., Chrześc. Narod. S. L., oraz N. P. R. w brzmieniu następującem:

Sejm Rzplitej, łącząc z całym światem cywilizowanym wyrazy głębokiego bólu i oburzenia z powodu niesłychanej zbrodni sądowego zamordowania przez wrogów chrześcijaństwa w Moskwie prałata ks. Butkiewicza, czcigodnego kapłana, ofiarnego pasterza najuboższych w nędzy pogrążonych rzesz katolicyzm w Rosji, za to jedno tylko, że chciał aż do śmierci być wiernym swojej wierze, swoim pasterskim obowiązkiem:

1) Wyraża najwyższą cześć niezachwianemu męstwu, w jakim poniósł męczeństwo za wiarę oraz przekonanie, że krew męczeńska niewinnie przelana, jak w przeszłości zawsze, tak i dzisiaj stanie się plennym posiewem ducha, miłości i ofiarności za sprawę cierpiącego społeczeństwa i wzmoże, zwłaszcza w Narodzie Polskim,

### Ameryka a Europa.

Lozanna, 12 kwietnia.

(A. w.). W przemówieniu swym wygłoszonym w Augusty (Stany Zjednoczone) Prezydent Harding podkreślił, że niebezpieczeństwo zagrażające całemu narodowi wynika z rozpowszechnienia zwartych bloków społecznych, poczem przeszedł do kwestji międzynarodowej i oświadczył, że niema żadnego powodu do zagłębiania się w te sprawy, gdyż są one naogół zadawalniające.

Stany Zjednoczone nie stosują się, być może, do życzeń niektórych z pośród swych przyjaciół europejskich, jednakże Prezydent Harding wyraził przekonanie, że gdy w Europie nastąpi polepszenie stosunków, w co wierzy, wówczas wszyscy prz. znają, że Stany Zjednoczone są najsprawiedliwszym narodem na świecie.

Sobota, 14 kwietnia „G E J S Z A“ operetka.

Niedziela, 15 kwietnia „Z U Z A“ operetka.

Sobota, 14 kwietnia „Kościuszko pod Racławicami“.

Niedziela, 15 kwietnia „Kościuszko pod Racławicami“.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 po. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

którego poległy męczennik był synem, męstwo i wytrwałość w walce o podniesienie moralnej wartości życia prywatnego i publicznego.

2) Zakłada w obliczu całego świata cywilizowanego imieniem Narodu Polskiego najuroczystszy protest przeciwko barbarzyńskiemu prześladowaniu wiary i moralności chrześcijańskiej w Rosji, wynaturzonemu aż do gwałtów, bezprzykładnych okrucieństw i morderstw, których żadne pozory form prawnych przed sumieniem współczesnej ludzkości i sądem dziejów niezdolne są zastąpić.

3) Wyraża współczucie biednym chrześcijańskim masom ludowym w Rosji, które pod rządami wrogów chrześcijaństwa w tak okrutnym zgnębieniu cierpią i które dalsze jeszcze czekają prześladowania i gwałty.

4) Wzywa rząd, by nie ustawał w staraniach o podjęcie zbiorowej akcji całego cywilizowanego świata w obronie podeptanych praw i zasad wolności sumienia w Rosji dla wyzwolenia katowanych duchownych z arcybiskupem Cieplakiem i patriarchą Tichonem na czele.

5) Wyraża przekonanie, że swoim męczeństwem za wiarę s. p. ks. prałat Butkiewicz, następca świętych męczenników, pozyskał tytuł do czci jako nowy patron naszej Ojczyzny. Nagłość i meritum jednomyślnie uchwalono.

### Rota przysięgi służbowej.

Warszawa, 13 kwietnia.

(A. w.). Sejmowa Komisja Administracyjna omawiała projekt ustawy o przysiędze służbowej dla urzędników państwowych. Z jednej strony istnieje tendencja, aby

przysięga służbowa miała odrębny charakter dla każdego wyznania i aby ją składać w ręce duchownego tego wyznania, do którego przysięgający należy. Z drugiej strony istnieje pogląd, podkreślający państwowy charakter przysięgi i konieczność jednolitego tekstu dla wszystkich funkcjonariuszy państwowych. W tym celu wysunięto projekt zastąpienia przysięgi ślubowaniem. Dla ustalenia poglądów w tej sprawie wybrano specjalną podkomisję.

#### Z Komisji Administracyjnej.

**Warszawa, 12 kwietnia.**  
(Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmowej Komisji Administracyjnej referował wniosek klubów ukraińskiego i białego, w sprawie ucisku religijnego ze strony władz miejscowych, dokonanego na proboszczu i parafianach w cerkwi wsi Dubina pow. Bielskiego woj. Białostockiego. Po dyskusji, w której zabierał głos przedstawiciel ministerstwa O.P. i W.R., przyjęto następującą rezolucję p. Putka (Wyzwolenie):

Komisja Admin. po wysłuchaniu sprawozdania rządowego w sprawie potrzeb religijnych ludności wsi Dubina, wzywa rząd do poczynienia zarządzeń celem niezwłocznej otwarcia cerkwi w Dubinie, niezależnie od późniejszego zdecydowania sprawy kreowania parafii w okręgu wsi Dubina.

Następnie poseł Bogusławski (P.S.L.) referował projekt ustawy o przysiędze służbowej funkcjonariuszy państwowych. Po referacie wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Na wniosek ks. Nowakowskiego (Z.L.N.) wybrano podkomisję, złożoną z 5 osób, która zajmie się ustaleniem poglądów co do redakcji tekstu przysięgi.

#### Provizorium budżetowe.

**Warszawa, 13 kwietnia.**  
(Aw.) Złożony Sejmowi projekt ustawy o provizorium budżetowym na czas od 1 kwietnia r. b. do 30 marca 1924 r. opiera się na kredytach przyznanych na kwartał pierwszy z przewidzianą różnicą podwyżki tych cyfr o 100 proc. w razie wzrostu drożyzny. W provizorium na kwartał II wprowadzono pewne zwiększenie kredytów na akcję budowlaną. Projekt ten posiada znaczenie tylko formalne, ponieważ budżet państwowy w czasie najbliższym zostanie opracowany. Celem szybszego wykonania olbrzymiego tomu, który zawierać będzie ten budżet, zmo-

bilizowano 5 drukarni, które pod kierunkiem drukarni państwowej pracują w dzień i w noc.

#### Powrót gen. Sikorskiego.

**Warszawa, 12 kwietnia.**  
(Pat.) Dzisiaj o godzinie 6 rano pociągami pośpiesznymi z Torunia powrócił do Warszawy z podróży do Łodzi, Poznania i Torunia Prezes Rady Ministrów, Gen. Sikorski. Powracającego witają na dworcu min. Darowski, ponadto obecni byli wiceminister dr. Władysław Studziński, komisarz rządu na m. st. Warszawy Anusz i komendant m. Warszawy gen. Suszyński.

#### Reorganizacja Min. Skarbu.

**Warszawa, 13 kwietnia.**  
(Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów będzie omawiana między innymi sprawa reorganizacji Ministerstwa Skarbu.

#### Wywiad z marszałkiem Trąpczyńskim.

**Warszawa, 13 kwietnia.**  
(a. w.) Mówiąc o większości Marszałek Trąpczyński uważał za pożądane wciągnięcie do większości Wyzwolenia i NPR. Wszystkie stronnictwa prawicowe, Piast, Wyzwolenie i N. P. R. mogłyby utworzyć solidną podstawę Rządu parlamentarnego.

#### Z Podkomisji Skarbowej.

**Warszawa, 12 kwietnia.**  
(a. w.) Na czwartkowym posiedzeniu Podkomisji Skarbowej omawiano sprawę podatku gruntowego. Proponowana przez Stronnictwo Lud. zasada regresji upadła. Przeciwno regresji głosowały trzy kluby: Prawicy i P. P. S. za regresją wypowiedzieli się posłowie „Piasta”, „Wyzwolenia” i Żydzi. Wobec tego przyjęto zasady progresji głosami „Piasta”, „Wyzwolenia” socjalistów i Żydów przeciwko klubom prawicowym. Następnie uchwalono skasowanie podatku podrymowego i budynkowego w Kongresówce, podatku domowego klasowego w Małopolsce przeciw głosom Zw. Lud. Nar. i Klubu Dubanowicza.

#### Ministerjalny urząd reformy rolnej.

**Warszawa, 12 kwietnia.**  
(Pat.) Główny Urząd Ziemi nadesłał do laski marszałkowskiej projekt ustawy o ustanowieniu ministerjalnego urzędu reformy rolnej.

#### Raut u prezesa ministrów.

**Warszawa, 12 kwietnia.**  
(Pat.) Prezes Ministrów z małżonką wydalili dziś w pałacu Prezydium raut z okazji odbywającej się konferencji przedstawicieli organizacji Czerwonego Krzyża. Na rauce obecni byli, prócz uczestników konferencji, przedstawiciele rządu, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele wojskowości, wyżsi urzędnicy i przedstawiciele prasy. Zebranie przeciągnęło się do północy.

#### Sprawy francusko niemieckie

##### Nota protestująca.

**Berlin, 12 kwietnia.**  
(Pat.) Rząd niemiecki wystąpił do rządu angielskiego, francuskiego i belgijskiego notą protestującą przeciwko postępowaniu Komisji Nadreńskiej wobec personelu kolejowego terenu okupowanego. Ingerencja Watykanu jest wykluczona.

##### Berlin, 12 kwietnia.

(Pat.) Włoska „Volta” donosi, iż jakakolwiek akcja dyplomatyczna Stolicy Apostolskiej w sprawie Zagłębia Ruhry jest wykluczona.

##### Oświadczenie Stinnes'a.

**Berlin, 12 kwietnia.**  
(A. w.) Berlińskiemu korespondentowi „Daily Telegraph” oświadczył Stinnes, nie podziela stanowiska dr. Cuno, który niejasno podkreślił swą gotowość do rokowań. Cuno ulega najwidoczniej wpływom ministra Rozenberga i Bergmana. Stinnes jest zdania, że jedynie Loucheur jest powołany do nawiązania rokowań między Francją a Niemcami. W zakończeniu Stinnes oświadczył się za wstąpieniem przedstawicieli socjalistów do gabinetu.

##### Niemcy sami o sobie.

**Berlin, 12 kwietnia.**  
(A. w.) Rewelacje paru Düssel dorfskich dzienników robotniczych stwierdzają, że udział w wypadkach w Essen agentów Sztabu wywołał silne wrażenie w kołach robotniczych. Szereg organizacji robotniczych i rad fabrycznych powzięło rezolucję stwierdzającą, iż odpowiedzialność za tragiczne wypadki w Essen spada całkowicie na niepożytecznych nacjonalistów.

#### Po rozstrzelaniu Prałata Butkiewicza.

##### Bulla Papieska.

**Londyn, 12 kwietnia.**  
(a. w.) Korespondent „Daily Telegraph” donosi z Rzymu, że papież w związku z prześladowaniem kościoła w Rosji wyda list do duchowieństwa polskiego, oraz ogłosi bullę protestującą do wiernych kościoła katolickiego.

##### Powtórzenie historii trzech krzyży z Golgoty.

##### Warszawa, 13 kwietnia.

(a. w.) Jak podają piątkowe dzienniki, ciało s. p. ks. Butkiewicza wraz z ciałami zabitych w tym dniu na mocy wyroku sądownego 10 bandytów odwiezione zostało do prokuratorium jednego ze szpitali w Moskwie. W ciele ks. Butkiewicza znaleziono jedną kulę rewolwerową w mózgu. Strzał był dany z bardzo bliskiej odległości.

##### Protest i aprobata zarazem.

##### Warszawa, 13 kwietnia.

(a. w.) Rosyjska antybolszewicka agencja Russpres podaje, że poseł niemiecki w Moskwie Brockdorff Rantzau z jednej strony protestował przeciwko wyrokowi wydanemu na ks. Butkiewicza, a z drugiej prowadził pertraktacje w sprawie obsadzenia stanowiska arcybiskupa i dostojników kościoła katolickiego w Rosji przez księży Niemców. Podobno odnośny układ między rządem sowieckim i niemieckim został zawarty.

##### Głosy oburzenia w prasie angielskiej.

##### Londyn, 12 kwietnia.

(a. w.) Wśród głosów prasy angielskiej, omawiającej rozstrzelanie prałata Butkiewicza, z jednej strony przejawia się niezwykle silne oburzenie przeciwko prześladowaniu religii w Rosji, a w drugiej występuje bardzo wyraźnie poczucie zdrażnionej dumy narodowej z powodu aroganckiej noty sowieckiej w odpowiedzi na deklarację Hocsona.

„Times” podkreśla, że opinia publiczna w Anglii jest wdzięczna rządowi za protest angielskiego przedstawiciela w Moskwie przeciwko wyrokowi w sprawie Butkiewicza. Odpowiedź bolszewicka jest afrontem dla Wielkiej Brytanji i stanowisko angielskie misji handlowej obecnie w Moskwie jest więcej niż przykre. Rząd angielski powinien stanowczo poprzeć Hocsona.

„Morning Post” zapytuje, dlaczego Anglia utrzymuje w Moskwie przedstawiciela i ponosi z tego powodu duże wydatki, jeżeli jego obowiązkiem jest zwracanie aroganckich not Sowietom. Anglia chce również wiedzieć, dlaczego w Londynie pozostaje sowiecka delegacja handlowa, która jest tylko gniazdem szpiegostwa. Jest rzeczą jasną, że bolszewicy zbyt dziś są zajęci morderstwem księży, aby się troszczyć o handel. Należy więc zakończyć farsę i odwołać niepotrzebne misje.

„Daily Telegraph” pisze: mord Butkiewicza jest jednym ze środków, o którym wspominał Dzierżyński aby spóść partję komunistyczną nowymi silnymi więzami. Nic nie wytwarza lepszej jedności między zbrodniarzami, jak wspólna odpowiedzialność za ohydny czyn, na który z prerażeniem spogląda reszta świata.

##### Nabożeństwo żałobne.

##### Łuck, 12 kwietnia.

(Pat.) W Synagodze odbyło się uroczyste nabożeństwo za duszę s. p. prałata Butkiewicza.

##### Odłożenie procesu.

##### Ryga, 12 kwietnia.

(Pat.) Według informacji tułajskiego poselstwa sowieckiego proces patriarchy Tichona został odroczone.

##### Londyn, 12 kwietnia.

(Pat.) „Times” donosi z Rygi, że odroczenie procesu patriarchy Tichona nastąpiło z tego powodu, że delegat angielski w Moskwie zagroził zerwaniem stosunków z Sowietami.

##### Jeden z wielu...

##### Londyn, 12 kwietnia.

(Pat.) „Daily Telegraph” donosi, że metropolita petersburski Benjamin, skazany przed kilku laty na śmierć, a o którym dotąd nie wiadomo było że został, jak obecnie okazało się, zastrzelony w piwnicach czeszycajki.

##### Zdarzył się 1 wypadek ze...

##### Londyn, 12 kwietnia.

(Pat.) Według doniesień z Moskwy, rabin miasta Homla został stawiony przed trybunał rewołucyjny za opór władzy przy konfiskowaniu przedmiotów kultu.

**KAPELUSZE** wiedeńskie i włoskie (Borsalino i palta gumowe).  
**H. Swirski**, Niemiecka 37, Kapelusze od mk. 15000.

## Teatr Polski.

„Zabawa w miłość” komedia w trzech aktach Stefana Kiedrzyńskiego. Reżyserował J. Leśniewski.

Dawniej bywały sztuki zakazane dla dorastających pańienek. Dziś, w czasach powojennych, kiedy dorastające pańienki udzielają matkom lekcji zabawy w miłość i uwodzą oficerów, rzecz się ma cokolwiek przeciwnie i dlatego sztuka Kiedrzyńskiego powinna być zakazaną dla... wychowanków Szkoły Podchorążych i wogóle młodocianych adeptów sztuki boga Marsa. To bowiem co szan. autor wyprawia młodym umundurowanym malarzem, którego w gorące pisarskiej zweryfikował o parę stopni za wysoko, jest dla przyszłych przedstawicieli Armji demoralizujące.

Wogóle wygląda to tak, jak gdyby p. Stefan Kiedrzyński nie będąc człowiekiem mściwym, miał jednak lekką anse do komisji weryfikacyjnej i, jak wszyscy oficerowie rezerwy, od paru lat czekał na próżno na „ustalenie stopnia starszeństwa”. W tym wypadku więcej zrozumiałe byłoby, iż swego bohatera zawodowego mianował aż podpułkownikiem, kiedy stopień porucznika wystarczyłby najzupełniej.

Być jednak może, że po ostatnich awansach, „czar munduru” zaczyna się dopiero od wylogów czy odznak oficera sztabowego. Ale na ten temat niech rozmyślają wojskowi. Nam wystarczy zauważyć, że autor, dodawszy tej

postać kilka mocnych rysów nieprawdopodobnej szlachetności i parę słabutkich kresek znaczącej prawdopodobniejszej nieszlachetności, uczynił ją nieszczęsną ofiarą swych namietności komedjowych.

Komedia, jako całość, jest bardzo dobra. Została napisana dla tych kilkudziesięciu przedstawień w stolicy i innych większych miastach i cel swój osiągnęła w zupełności. Komunikat teatru nazywa ją najlepszą komedią Kiedrzyńskiego. Być może. Nie mam przed sobą recenzji warszawskich. Nie posiadamy jeszcze takich europejskich stosunków redakcyjnych, by sprawozdawca teatralny mógł wyrazić życzenie przejrzenia pism stołecznych z przed kilku miesięcy i by prośba ta nie wydała się czemś niewykonalnym. O ile jednak dobrze sobie przypominam, zarzucano autorowi, iż dla „kawałów” grzeszy cokolwiek przeciw pięknemu i poważnemu aforyzmowi, zaczynającemu się od słów „Świętości nie szargać...” i t. d.

Zarzut ten nie jest słuszny. Jeden z krytyków wytknął zdanie, które w ustach przyjemnego kretya Zbierawskiego brzmi całkiem niewinnie, gdy woła w podnieceniu zresztą: „u nas Konstytucji nikt nie słucha”. To jednak jest już szukaniem dziuru na całym, gdyż sztuka nie była pisana dla propagandy zagranicznej. Tak samo sensu nie ma doszukiwanie się w nich jakichś bryllizmowo-dojłidzkich aluzji, czyli stanowiska partyjnego. Osoby posłów to jaskra-

wa karykatura, rozmowy polityczne to więcej mocna niż ostra satyra, w której chyba trawestacja: „Nie będziesz kradł, nie będziesz jadł”, w ustach ludowego posła, przechodzi granice twórczej przyzwrotności.

Jeśli mowa o budowie, także nie można czynić autorowi żadnych zarzutów. Może jakie inteligentny idjota”, opierając się na starych szablonach i kanonach, znalazłby mankamenty i usterki, jak n. p. przeciągnięcie 2-go aktu, ale naogół sztuka odpowiada wszelkim w tej mierze wymogom.

Zatrważające jest w komedji Kiedrzyńskiego jedno, a mianowicie fakt, jakie typki wyciągając trzeba dzisiaj z pośród autorskich rekwizytów, żeby publiczność rozśmieszyć i zyskać powodzenie. Taka n. p. Seda — warszawska półdziewica z „porządnego” domu, z posagiem 300 milionów, to kwiatek, wobec której w zystkie najtragiczniejsze bohaterki Zapolskiej mogą spacerować na Krakowskim Przedmieściu ze skrzydłami aniołów u ramion. Co z takiego „ananasu” wyrosnie, trudno dzisiaj pomyśleć. „Krewbym chciała pić, jak Frank Braun” — powiada. Aż się człowiekowi zimno robi. Krew by chciała pić! Bagatela!

Ale przejdźmy do treści. Młodociany Napoleon — podpułkownik taki — jak to wymyślił Nowaczyński — Bonaparte, bywa w domu posła Zbierawskiego, którego można nazwać trafnie bryllistą, gdyż miał trochę więcej rozumu. Podpułkownik jest to mroźnik bardzo szlachetny, ale znowu nie

tak bardzo, by przy pomocy posła nie chciał się dostać do ministerjum. W myśl starego hasła: „Co na drodze, temu w ramiona” żona Zbierawskiego i jej pasierbica zarzucają sieci na młodego oficera. Zachowanie się tego ostatniego wobec obu kobiet przynosi ujmę znanym i uznanym tradycjom armji w sprawach miłości. Macocha zapowiada mu wizytę w mieszkaniu, a Seda pasierbica całuje go pierwsza. Pułkownik jest tak skromny, że putyfarowego Józefa można by w obec niego nazwać bezwstydnikiem. Na tej scenie tapie ich ojciec i kończy się akt I-szy.

W akcie II gim jesteśmy w mieszkaniu pułkownika, który ma jeden pokój i chorobliwie interesuje się malarstwem. Zamilowane to w naszych wileńskich, bardzo pięknych pozatem dekoracjach, odbije się boleśnie. „Narzeczona” młodego oficera, „panna Zofja od Aureli”, ma z nim razem spożyć w tem mieszkaniu kolację. Umawiają się na ósmą. Po jej wyjściu zjawia się Seda, która pułkownikowi proponuje małżeństwo, potem Helena, jej macocha. Nieporadny syn Marsa wskazuje Sędzie drugie wyjście z jedyne go pokoju na ulicę. Seda jednak zostaje z drzwiami i przysłuchuje się szenie miłosnej Heleny z pułkownikiem. Na to wszystko dzwoni Zbierawski...

W tem miejscu przerwę. Przerwać trzeba zawsze w najciekawszym momencie, jak uczy doświadczenie. Resztę powinni szan. Czytelnicy zobaczyć w „Lutni”.

Grano tę komedję u nas doskonale, dzięki obsadzie przeprowadzonej bardzo trafnie. Pierwsze skrzypce wiodł bezspornie p. Godlewski w roli Zbierawskiego. Świetny w masce, rozmieszał kaźdem zdaniem nieomal, mimiką, ruchem, „gierkami”, uczynił z tego „ludowego” posła tak sympatycznego bałwana, że serce uśmiechało się na myśl, co potrafi pokazać u nas w Wilnie taki młody, a tak zdolny aktor i ile jeszcze potrafi w przyszłości.

Z bohaterkami jest kłopot. Którą wymienić pierwszą? Obie miały „swoje” role i obie grały b. dobrze. P. Grabowska jako Seda czuła się zapewne świetnie. Jest to rola zupełnie w jej rodzaju. Włożyła w nią całe wyrafinowanie dzisiejszej warszawianki P. Bohdańska bawiła się w miłość z właścicielką jej wdziękiem i temperamentem. P. Kijowski dzielnie zmagął się z ciężką rolą pułkownika. Niezły typ chłopskiego posła dał p. Leśniewski. P. Jasińska w epizodzie gospodyni b. dobra, umiała tak dobrze podkreślać odpowiednie „kwestje”, że je oklaskiwano przy podniesionej kurtynie. Uznanie należy się jeszcze p. Łodzińskiej, w roli modystki od Aurory, a uprzejme słowo p. Korycińskiej — służącej.

Reżyserja staranna. Zdaje się, że skrócenie końca II aktu byłoby pożyteczne. Dla klasycznego tona p. Grabowskiej trzeba by sprawozdawcy profesora szkoły pani Łaskiewiczowej. Mnie się ten taniec bardzo podobał. Dekoracje b. ładne. *Wład. L.*

### Zmiany Konsularne.

#### Polski Konsulat w Jerozolimie.

Warszawa 13 kwietnia. (A. W.) Od dnia 1 otwarty zostaje w Jerozolimie Konsulat Polski. Konsulem został mianowany p. A. Minkiewicz, b. sekretarz stronnictwa polskiego w Londynie.

#### Odwolanie polskiego posła z Konstynopola i Berlina

Warszawa, 13 kwietnia. (Pat.) Poseł polski w Konstynopolu Baranowski został odwołany.

### Z ziemi przekletej przez Boga i ludzi.

Londyn, 12 kwietnia.

(A.w.). Ryski koresp. „Daily Telegraph” donosi o powstaniu w Rosji nowej instytucji pod nazwą Czerezwycząjki dla dzieci. Instytucja ta ma na celu walkę z przestępczością dzieci, która przybrała obecnie straszne rozmiary, do tego stopnia, że prasa Sowiecka nie waha się nazwać Rosję „krajem sierot”.

Centra wielkomięskie nawiedzane są poprostu plagą dzieci. Prasa stwierdza, że ulice Moskwy są przepełnione dziesiątkami tysięcy osieroconych i bezdomnych dzieci. Ilość ich wzrasta bardzo szybko, gdyż coraz to nowe masy napływają do Moskwy z głębi Rosji. 12-letnie i 13-letnie wyrostki walczą się po ulicach. Jedni zajmują się kradzieżami, inni sprzedają potajemnie wódkę i kokainę. Dziewczeta wresz-

cie uprawiają prostytucję. Agenci Moskiewskiego Sowietu znaleźli 10-cio i 11-letnie dziewczęta, oddające się prostytucji i opanowane całkowicie przez nałóg alkoholizmu i kokainizmu.

Dotkliwy brak żywności w Moskwie nie pozostał bez wpływu na ilość młodocianych przestępców, gdyż rodzice bardzo często wysyłają swe dzieci na ulicę, rozkazując im kraść drzewo na opał lub zdobywać jakakolwiek żywność w obawie przed głodową śmiercią. „Izwiestja” stwierdza, że Rosja stanęła przed zagładą domowego ogniska i jest w przededniu powszechnej demoralizacji młodego pokolenia.

Przytulki utrzymywane przez Sowiety nie zapobiegają temu nieszczęściu, gdyż albo nie posiadają należytych środków pieniężnych, albo znajdują się pod kierownictwem ludzi, którzy nie potrafią wywrzeć na dzieci dobrego wpływu. Młodzież, zakosztowawszy demoralizacji wielkomięskiej nie utrzymuje w należytych korbach, ucieka z przytułków i pociąga za sobą współtowarzyszy.

Do walki z tą chorobą społeczną Centralny Komitet Wykonawczy postanowił powołać Czerezwycząjkę dla dzieci, złożoną z młodzieży do lat 15. Jednakże większość dzienników sowieckich pesymistycznie ocenia działalność tej instytucji, powiadając wprost, że Sowiety są bezsilni, aby móc walczyć z tą demoralizacją młodego pokolenia.

Prasa sowiecka przyznaje się, że młode pokolenie rosyjskie będzie pokoleniem degeneratów.

została powołana przez Zgromadzenie Walne specjalna Komisja Skrutacyjna, jak się zwykle w podobnych wypadkach postępuje.

Przemówienie jednego z członków Zarządu o konieczności poczynienia starań przed władzą zwierzchnią w celu ustabilizowania urzędników państwowych, którzy od 4-eh lat t. j. od chwili ponownego odrodzenia państwowości polskiej bez przerwy sumiennie i nienagannie pracują na służbie państwowej, wypowiedziane było jak tonem, tak w formie najpoprawniejszej, gdyż inaczej mówca zostałby przywołany do porządku.

— W Ino Zgromadzenie Członków Polskiego Kuratorjum nad biednymi m. Wilna odbędzie się 14 kwietnia 1923 roku o godz. 6 popoł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej — ul. Dominikańska Nr. 2.

Porządek dzienny:  
1. Sprawozdanie z czynności Zarządu i działalności „Domu Pracy”.

2. Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

3. Wolne wnioski.  
Zebranie powyższe, jako powtórne, będzie prawomocne przy wszelkiej ilości członków. Uprasza się wszystkich członków Kuratorjum, oraz sympatyków o liczne przybycie.

— Wiosenna Kwesta Żłobka im. Maryi. Jak w latach ubiegłych, odbędzie się w niedzielę 15 kwietnia b. r.

Skarbniki, znaczki i legitymacje będą wydawane w dn. 14 w sobotę od g. 6—8 wieczór w lokalu Doktorstwa Łukowskich, Jagiellońska 1—6

— Koło wileńskie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. W piątek dnia 13 kwietnia o godz. 7, 45 wieczorem w gimnazjum Elizy Orzeszkowej odbędzie się zwyczajne zebranie Koła wileńskiego T. N. S. W. na którym obok bieżących spraw wygłosi odczyt dyrektor Zapaśnik na temat „Pierwszy ogólnopolski zjazd fizyków i chemików” w Warszawie. Obraz twórczej pracy nauki polskiej w dziedzinie technologii, fizyki i chemii w ostatnim dziesięcioleciu, a stan obecny.

Goście mile widziani.  
— Upamiętnienie szkół. Min. W. R. i O. P. nadało gimnazjum OO. Jezuitów w Wilnie pełne prawa gimnazjum państwowego. Gimnazjum żeńskie ss. Nazaretanek w Wilnie otrzymało niepełne prawa gimnazjum państwowego. Gimnazjum koedukacyjne p. Epsztejna w Wilnie otrzymało niepełne prawa gimnazjum państwowego, przewidziane w § 4 rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 22 kwietnia 1920 r. (A. W. P.)

— Koncert na rzecz biednych uczennic gimn. Orzeszkowej. Komitet opieki przy gimnazjum Elizy Orzeszkowej urządza na rzecz niezamożnych uczennic koncert w sali gimnazjum Lelewela w niedzielę 15 kwietnia o godz. 7 wiecz.

Wystąpi pianistka, pani Marcelina Kimont-Jacynowa, była profesorka cesarskiego konserwatorium w Petersburgu, skrzypce Siekerka, oraz śpiewaczka p. Konstancja Święcicka; akompaniament objęła pani Klecka. Na program składają się: Grieg, Liszt, Schubert, Chopin i t. d.

— Ważne zebranie członków Polskiego Białego Krzyża, jak już wspomnieliśmy, dziś w sobotę d. 14 b. m. odbędzie się (Jagiellońska 9) ważne zebranie członków oddziału wileńskiego Polskiego Białego Krzyża.

Wyznaczone pierwotnie na godzinę szóstą po poł. rozpocznie się ono o godz. piątej, a w razie braku quorum w godzinę późniejszą i będzie prawomocne niezależnie od ilości obecnych członków.

Porządek dzienny:  
1) Zagajenie prezesa Pol. Biał. Krzyża.  
2) Wybór Prezydium walnego zebrania.  
3) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania.  
4) Sprawozdanie z działalności P. B. K. za rok 1922.  
5) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.  
6) Dyrektywy przedstawicieli społeczeństwa co do dalszej działalności Pol. Biał. Krzyża.  
7) Wybory Zarządu.  
8) Wolne wnioski.  
Spodziewać się należy, że na dzisiejsze zebranie Pol. Biał. Krzyża stawia się in corpore wszyscy ci, którym leży na sercu dalszy rozwój pożytecznej instytucji.

— Bezpłatna Przychodnia. Od dnia 10 b. m. przy ul. Zawalnej w dm. Nr. 5 m. 1 została uruchomiona przez Wydział Zdrowia przychodnia bezpłatna dla ludności potrzebującej pomocy lekarskiej w wypadkach chorób skórnych i wenerycznych. Udziału porad będzie dr. Morawski codziennie oprócz dni świątecznych od g. 5 do 6 wieczorem. Mężczyźni będą przyjmowani w poniedziałki, środy i piątki. Kobiety we wtorki, czwartki i soboty. (A. W.)

#### RUCH WYDAWNICZY.

— Dziennik Urzędowy. W piątek opuścił prasę kolejny numer 3 (13) Dziennika Urzędowego Delegata Rządu w Wilnie. Zawiera on wykaz ważniejszych ustaw i rozporządzeń obowiązujących na terenie Wileńszczyzny, zarządzenia i okólniki Delegata Rządu, oraz obszerny dział niurzędowy (A. W.)

— „Record—Świat Kobiec” numer kwietniowy nadwyczał bogato ilustrowany przynosi: Z krajiny mody—Kapelusze wiosenne. Liryki (A. Schroeder) — Wielkanoc Polska, (M. Rolle) — Zwiędłe róże (A. Kallas)—Roboty ręczne (obrus, kapa na kółko, hafty do ozdoby sukien). O prawdziwych kononkach. Aplikacje B. Rychter-Janowskiej. Katar (J. Gella). Przechowanie przyborów sportowych. Pies. Powinno się umieć po francusku. Pogadanki kosmetyczne (Włosy). Odpowiedzi od redakcji. Przegląd mód. W dziale żurnalowym 95 modeli sukien, kostiumów, bielizny etc. Na maj pismo to urządza konkurs robót ręcznych, połączone z wystawą we Lwowie.

#### TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

Dziś w piątek poraz 3-ci  
**Zabawa w miłość**  
komedia w 3 akt. S. Kiedrzyńskiego.  
Początek o godz. 8 w.

### Z CAŁEJ POLSKI.

Wyrok w sprawie Skrudlika. Donoszą z Warszawy: 12 b. m. zapadł wyrok w sprawie Mieczysława Skrudlika, który został skazany z art. 168 i 636 kodeksu karnego na dwa lata więzienia z pozbawieniem wszystkich praw stanu Na wniosek obrony sąd postanowił do czasu uprawomocnienia się wyroku zwolnić z aresztu Mieczysława Skrudlika za kaucją w wysokości 1-go miliona marek. (Pat.)

Straszliwy upadek samolotu. W czasie ćwiczeń lotniczych, jakie odbywały się nad Krakowem dn. 13 b. m., o g. 4 po południu spadł jeden samolot wskutek złamania się skrzydła na gmach kamienicy przy ul. Lubicz i przebiwszy dach osiadł w mieszkaniu II piętra. Wskutek wybuchu benzyny spadający samolot poczynił znaczne spustoszenie. Prowadzący aeroplan lotnik Stefanek uległ zwałeniu, obserwator zaś por. Dąbrowski uległ złamaniu kręgosłupa. Z powodu wzniesionego pożaru zniszczone zostało całe drugie piętro, gdzie wskutek uduszenia się zginął jeden z mieszkańców nieznanego nazwiska. Kilka osób zostało oparzonych. (a.w.)

Choroba małżonki Prezydenta Wojciechowskiego. Dzienniki podały, że małżonka Prezydenta Wojciechowskiego zachorowała i leży w rezydencji Prezydenta w Spałe. Choroba jej podobno jest poważna, wobec czego w najbliższych dniach Prezydent Wojciechowski wyjeżdża do Spały. (a.w.)

#### TEATR I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— Teatr Polski (Lutnia). Dzisiaj, po raz trzeci komedia S. Kiedrzyńskiego „Zabawa w miłość”, porwijająca swą aktualną satyrą i przednim humorem.

W rolach głównych pp. Grabowska, Bohdańska, Łodzińska, Leśniewski, Godlewski i Kijowski. W próbach najnowsza sztuka obecnego sezonu teatrów warszawskich „To co najważniejsze” Jewrinowa. Udział bierze cały zespół. Reżyseruje J. Leśniewski.

— Teatr Wielki. W sobotę wraca na repertuar operetka Sudej Jonesa „Gejza” z Wandą Hendrychówną w roli tytułowej. W niedzielę melodram „Zuzanna” w niezmiernie obsadzie rol. Od poniedziałku rozpoczyna szereg występów gościny Adam Doos, artysta Opery warszawskiej; pierwszy występ w poniedziałek w „Zydowce”.

— Teatr im. Syrokomli. W sobotę i w niedzielę po raz ostatni „Kościuszkę pod Racławicami”. Najbliższymi premjarami będą „Madej-Zbój” Mattanscha; „Knapja” Parviego i „Góra Radziwiłł” Walewskiego.

#### WYPADKI I KRADZIEŻE.

— W szponach wędrownych cyganów. — Znalezione. (Ciąg dalszy).  
D. 12 b. m. do ekspozytury śledczej m. Wilna, powołując się na wzmiankę w numerze świątecznym „Słowa”, w szpo-

## KRONIKA.

Kalendarzyk.  
W sobotę Walerjana i Justyna M. M.  
W niedzielę Anastazego M.  
Nocny strażnik o godz. 5 m. 04.  
Zachód o godz. 6 m. 57.

#### WILEŃSKA.

„Cykl Trojański”. W niedzielę 15 b. m. p. Jan Holowski, podchor. 5 p. ul. W. P., wygłosi odczyt naukowo-literacki p. t. „Cykl Trojański”. Początek odczytu o godz. 1 p. p. Bilety zawczasu są do nabycia w Teatrze Polskim „Lutnia” w „Domu Oficera Polskiego”, a w dniu odczytu przy wejściu na Salę (ul. Ostrobramska 5).

— Wyjaśnienie. Od p. B. Grabowskiego, przewodniczącego Walnego zgromadzenia wileńskiego oddziału Stowarzyszenia Urzędników Państwowych otrzymany następujące pismo:  
Wobec umieszczenia w kronice Nr 80 (206) „Słowa” notatki o przebiegu Zgromadzenia Walnego Wileńskiego Oddzia-

lu Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, niniejszem uprzejmie upraszam o wydrukowanie poniższego sprostowania:  
Od lat 30 będąc członkiem, Prezesem i Przewodniczącym licznych Stowarzyszeń społecznych, zawodowych, kulturalnych i przewodnicząc na ich zgromadzeniach walnych nie notowałem z wyjązku legitymowania członków przybywających na Zgromadzenia Walne, oprócz wezwania takowych przy wejściu do lokalu na listę obecności, ani też segregowania członków według grup lub resortów.

Na przewodniczącego i sekretarza rzeczowego zgromadzenia walnego aczkolwiek zostali powołani dwaj członkowie dotychczasowego zarządu przez jednogłośnie aklamację zgromadzonych, lecz bez żadnego protestu z czyjej bądź strony.

Nieobecność Prezesa i Skarbnika Stowarzyszenia spowodowana została wyjazdem służbowym z rozkazu władzy przełożonej, a sprawozdanie kasowe oraz preliminarz będą przedłożone do zatwierdzenia najbliższemu zgromadzeniu walnemu.

Dla obliczenia głosów wyborczych

„Oczyszczyć naszą myśl polityczną od pasożytnictwa duchowego, które ją osłabia, wdrożyć ją do poczucia, zrozumienia i rządzenia się naszą racją stanu — będzie obowiązkiem „Narodu a Państwa” — pisaliśmy w pierwszym prospekcie.

W prospekcie nazywaliśmy „jakąś aberacją polityczną chęć rezygnowania ze znacznej części naszego terytorjum dziejowego”. Był to moment dziejowy, w którym dla uzyskania autonomii Królestwa rezygnowano chętnie z naszych ziem Wschodnich. Sprawa tych ziem zajmowałyśmy się w miarę możliwości w naszym dwuliternym jaknajgoręcej.

D. najważniejszych artykułów „Narodu a Państwa” zabiegałem artykuł w Nr 22 p. t. „Problem Polski na Litwie i Rusi”, Pisał mi tam:

„Po rozbiorach, kiedy świeże były tradycje państwowe polskie, a silną dążność do odtworzenia naszego bytu politycznego, Litwę, Ruś, Wielkopolskę i Małopolskę uważaliśmy za jednako polskie prowincje, wymagające wyzwolenia. Nie na etnografii przodkowie nasi usiłowali budować swą przyszłość, bo czuli się zdolni do kontynuowania twórczości politycznej uprzednich generacji.

— Gdy wskutek dążności do restytucji państwa polskiego i okoliczności zewnętrznych, przez nas

wyzyskanych, powstało w 1807 r. Księstwo Warszawskie i zwiększyło się w 1809 r. nabytkami na zaborze austriackim, gdy z Warszawy otrzymywały rozkazy nie tylko Poznań, ale i Kraków, gdy zaledwo małe ułamki Polski etnograficznie nie należały do Księstwa. — przedkowie nasi uznawali sprawę polską za niezatwierzoną, brakowało nam bowiem Wilna, Lwowa, Kamieńca. Okrojone i przeobrażone z Księstwa Warszawskiego Królestwo Polskie żyło nadzieją przyłączenia do siebie Litwy.

Po analizie narodowości litewskiej i białoruskiej, wykazującej, że nie mają one szans do stworzenia cywilizacji własnej, pisalem w odośnym artykule:

„O zdobycie cywilizacyjne Litwy i Rusi walczyliśmy od wieków nie z Litwinami i Białorusinami, ale z Rosją. Nie zpuściła ona cywilizacyjnych korzeni w tych krajach, ale zdołała powstrzymać naszą cywilizację, zniweczyć dawne jej źródła w Wilnie, a dopływ nowych zatamować. Walka cywilizacji polskiej z rosyjską na Litwie i Rusi—to walka katolicyzmu z prawosławiem w sferze religijnej, walka odmiennych światopoglądów prawnych i ekonomicznych. Im silniej samodzielniej rozwinie się nasze życie cywilizacyjne w Warszawie, tem więcej mamy szans do podbicia

cywilizacyjnego Wilna, Żytomierza i Mińska. Zrozumiała to Rosja, dlatego jest obcą wszelkiej myśli usamodzielnienia Królestwa, w którym, właściwie, nic nie ma do zdobycia, lecz posiada tylko do utrzymania zstępy swojej biurokracji. Myśl, że walka polsko-rosyjska toczy się głównie o Litwę i Ruś, kietkując na gruncie naszym, wywołała ideę likwidacji polskości na Litwie i Rusi. Jest to koncepcja polityczna tak zwanej młodej prasy, mieniącej się postępową, a będącej w gruncie rzeczy objawem popowstaniowej reakcji politycznej.

— Propagatorowie tej likwidacji nie pojmują, że za problematyczne korzyści w Królestwie wyzbylibyśmy się przeszło jednej trzeciej naszych sił inteligentnych w zaborze rosyjskim. Nie pojmują, że siła narodu zależy od obszaru, od terytorjum, na jakim może się rozradzać.

Następnie dałem obliczenie terytorjum Królestwa i ziem Wschodnich i pisałem: Emigracja do Ameryki jest dla nas pod względem narodowym stracona, przesiedlanie się do naszych wschodnich prowincji byłoby pomnożeniem naszych sił narodowych... to naturalny teren dla naszej kolonizacji. Lecz trzeba, aby ta kolonizacja była naturalna, była dla tych ziem korzystna, by

### 3 mych przeżyć politycznych i walk.

We wrześniu 1906 r. wydałem prospekt „Narodu a Państwa”. W prospekcie pisaliśmy: „Przystępujemy do pracy w chwili ważnej, przełomowej. Na wschodzie wyłonili się nowe potęgi, występujące jako pierwszorzędnej wagi czynniki w polityce międzynarodowej; ruch wszechniemiecki, naturalna dążność do zakończenia procesu zjednoczenia Niemiec musi prędzej, czy później przeobrazić mapę Europy. Austria od lat wielu przeżywa ciężki kryzys; jeszcze bardziej wielostronny, sięgający do głębin życia gospodarczego jest kryzys rosyjski. Te piętrzące się wielkie wypadki dziejowe niosą w sobie wszelakie możliwości, zarówno zagłady kulturalnej, jak i pełnego bytu narodowego. Od nas samych wiele zależeć będzie, od tego, o ile będziemy siły nasze, o ile będziemy przewidywali wypadki dziejowe, o ile nie zastawiać nas „będą nadal nieprzygotowanymi”.

Chodziło mi o to, aby naszej świadomości politycznej sprawa polska nie zarysowywała się jako sprawa autonomii Królestwa, a więc sprawa wewnętrzna Rosji, ale zmian, nadchodzących w stosunkach międzynarodowych.

Władysław Studnicki.

nach wędrownych cyganów" (Nr 73 od 30 marca r. b.) zgłosił się Stanisław Jeżerys (Soanowa 14), który oświadczył co następuje: córka moja Anna Jeżerysówna urodzona 10 października 1908 roku, d. 4 lipca 1916 r. była posłana nad rzekę Wilgę koło młyna, aby zawiązała do domu brata swego Bronisława i do dziś dnia nie wróciła. Z załączonej fotografii Jeżerys poznał swoją córkę.

## TELEGRAMY.

Nowe linje telefoniczne.  
Warszawa, 13 kwietnia.  
(A. w.). Min. Poczty i Telegramów zamierza w roku bieżącym

budowę następujących linii telefonicznych o znaczeniu ogólnopolskim: Warszawa-Gdańsk (drugie połączenie), Łódź-Katowice (I połączenie), Łódź-Gdańsk (I połączenie), Warszawa-Lwów (dodatkowe połączenie), Warszawa-Równe (I połączenie), Bielsko-Łódź (pierwsze połączenie), Poznań-Katowice (I połączenie), Kraków-Warszawa (dodatkowe).

Komuniści nie wezmą udziału w manifestacjach 1 maja

Warszawa, 13 kwietnia.  
(A. w.). Jak zapewniali dzienniki, komuniści polscy

nie wezmą udziału w manifestacjach socjalistycznych 1 maja dlatego, że panujące w społeczeństwie oburzenie za rozstrzelanie ks. Butkiewicza przez komunistów moskiewskich wywołać mogło przykre następstwa.

Manifestacje antypolskie Ukraińców w Czechach.

Praga, 13 kwietnia  
(A. w.). Niektóre dzienniki czeskie szrupialnie informują o całym szeregu manifestacji antypolskich byłych wojskowych ukraińskich, przebywających obecnie na terytorjum Czech. Z informacji tych wynika, że manifestu-

jący żołnierze i oficerowie ukraińscy złożyli przysięgę, że skorzystają z każdej nadającej się sposobności, aby przywrócić wolność swym ujarzdzonym rodakom.

Zajęcie Władystok.  
Paryż, 12 kwietnia  
(Pat.). Z Moskwy donoszą, że sowieckie wojska zajęły Władystok.

Otwarcie sesji Ligi Narodów.  
Genewa, 12 kwietnia.  
(Pat.). Sesja Rady Ligi Narodów zostanie otwarta d. 16 lub 17 b. m.

## Giełda.

WARSZAWA, 12-IV. (A. W.) Warszawska giełda urzędowa z dnia 13-IV: Dolar 42300-42375-42550, Dolar kanadyjski 41250, Marki niemieckie 1.99, Przekazy New York 42500-42900-42675, Londyn 198500-201750-20100, Paryż 2910-2890, Wiedeń 61-60, Praga 1277-1290-1285, Szwajcaria 7860-7820, Berlin 205-1.99. Tendencja utrzymana.  
BERLIN, 13 IV. (A. W.) Berlińska giełda urzędowa: Marka polska 49 1/2. Przekazy: Warszawa 49 1/2.

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz

## Ogłoszenia

Do Rejestru Handlowego Dział B. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13 marca 1923 r. za Nr 27 wciągnięto:  
R. H. B. 1-27. Firma „Skierka” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot: eksploatacja lasów, produkowanie wyrobów drzewnych i handel nimi, pośrednictwo przy nabywaniu i sprzedawaniu lasów, eksport materiałów leśnych za granicę, zakładanie, uruchomienie z eksploatacją lasów związanych przedsiębiorstw i fabryk et cetera. Siedziba Wilno przy ul. Mickiewicza pod Nr. 8. Data rozpoczęcia działalności przedsiębiorstwa 13 grudnia 1923 r. Spółnicy Stanisław Sienkiewicz i spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „Las Kresowy”, zamieszkałi I-y przy ul. Mostowej pod Nr. 3, siedziba drugiego przy ul. Mickiewicza pod Nr. 8. Kapitał zakładowy spółki wynosi 5.000.000 mk. całkowicie wpłacony i podzielony na 100 udziałów po 50.000 mk. każdy, z których to udziałów do Sienkiewicza należy 40 udziałów, do spółki „Las Kresowy” 60 udziałów. Zarząd stanowią: Sienkiewicz Stanisław i przedstawiciel spółki z ogr. odp. „Las Kresowy” Jan Weryho. Wszelkie zobowiązania, umowy, czeki, weksle, plenipotencje muszą być podpisane przez przedstawicieli spółki „Las Kresowy” i spółnika Sienkiewicza; zwykłą korespondencję podpisuje jepen z wyżej wymienionych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu w dniu 13 grudnia 1922 r. przed notariuszem przy Kancelarii hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie Aleksandrem Rożnowskim i wpisano do repertorium za Nr. 14401.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział B. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 3 kwietnia 1923 r. za Nr 32 wciągnięto:  
R. H. B. 1-32. „Wileńskie laboratorium Chemiczno-Farmaceutyczne „Farmapol” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedmiot—wyrabianie preparatów galenowych, chemiczno farmaceutycznych, patentowych, preparatów leczniczych, oraz prowadzenie handlu takowymi. Data rozpoczęcia działalności przedsiębiorstwa 17 października 1922 r. Spółnicy: Władysław Jabłonowski, Witold Augustowski, Waclaw Chomiczewski, Wiktor Charytonowicz, Michał Walento i Władysław Sokołowski zam. w Wilnie: 1-y Portowa 6, 2-gi Orzeszkowej 3, 3-ci W. Pohulanka 19, 4-ty Filipki zauł. 17, 5 tu Popowska 6, 6-ty Sniegowa 7. Kapitał zakładowy spółki wynosi: 3.300.000 mk. całkowicie wpłacony i dzieli się na 33 udziały po 100 000 (sto tysięcy) mk. każdy udział, z których posiadają: Jabłonowski, Augustowski, Chomiczewski, Walento i Sokołowski po 6 udziałów i Wiktor Charytonowicz 3 udziały. Zarządca spółki jest Michał Walento, który w imieniu spółki podpisuje czeki, weksle i wogóle wszelkie zobowiązania pieniężne, pełnomocnictwa, umowy oraz akty hipoteczne i notarialne w sumie nie przekraczającej i określonej przez zebrania. Nabywać nieruchomości, zbywać je, jak również ścieśniać i obciążać zarządca może tylko na mocy uchwały zebrania spółników. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na czas nieograniczony przed Sewerynem Bohuszewiczem notariuszem w Wilnie mającym kancelarię przy ul. Wielkiej pod Nr. 94 i wciągnięto do repertorium pod Nr. 3109. Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 27 marca 1923 r. za Nr. 91 wciągnięto:  
R. H. A. 1-91. „R. Riwkin i J. Zalman spółka firmowa”. Przedmiot—eksploatacja garbarni mieszczącej się w Wilnie przy ul. Meczetowej pod Nr. 9. Siedziba Wilno, Meczetowa 9. Data rozpoczęcia działalności przedsiębiorstwa 1 marca 1922 r. Spółnicy: Brucha Rywkinowa i Izaak Zalman, zam. w Wilnie: 1-a Mickiewicza 37, 2-gi przy ul. Wielkiej hotel „Italia”. Zarządanie sprawami spółki należy do obu spółników razem. Korespondencje bieżące podpisuje jeden ze spółników. Dla otrzymania korespondencji jak zwykłej, tak i poleconej, wartościowej, przekazów pieniężnych, przesyłek zwykłych i wartościowych z urzędów pocztowych, towarów i bagażu zarówno sum zaliczeń od kolei żelaznych, towarzystwa żegluga, instytucji transportowych i przewozowych, komor celnych i innych; dokumenty o tem podpisuje jeden ze spółników. Do otrzymania sum pieniężnych z przekazów, wkładów z czeków, rachunków bieżących spółki z różnego rodzaju instytucji kredytowych, prywatnych i państwowych są wymagane podpisy obojga spółników. Spółka firmowa zawarta w dniu 9 marca 1922 r. na termin do dnia 1 lipca 1925 r.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

Do Rejestru Handlowego Dział A. Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 22 marca 1923 r. za Nr. 89 wciągnięto:  
R. H. A. 1-89. Firma „Naum Gordon handlujący pod firmą M. Gordon”. Przedmiot—handel materiałami sukienymi. Siedziba Wilno, przy ul. Niemieckiej pod Nr. 26. Firma istnieje od 1845 r. Właściciel przedsiębiorstwa Naum Gordon, zam. w Wilnie przy ul. Niemieckiej pod Nr. 26. Prokurentami firmy są: Leon i Julian Gordonowie, zam. w Wilnie przy ul. Niemieckiej pod Nr. 26.

Wydział Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie.

## Biuro urzędów technicznych Spółka inżynierów w Wilnie.

Wielka 9, telef. 819.

Urządzenie tartaków, olejarni i in. zakładów przemysł., stacji elektrycznych, młynów, warsztatów stolarskich i innych. Sprzedaż i kupno, jako też odremontowanie różnych maszyn, samochodów, motorów elektrycznych.

Materiały elektryczne.

## Druty kolczaste

oraz do wiązania słania, słomy i drzewa w oryginalnym fabrycznym opakowaniu wagonowo i na pudry po cenach niskich sprzedaje.

Posiadam również na składzie gwoździe, skoble, wszelkie druty, widły, szpadle, oskardy, śruby, hufnale, hacce, łańcuchy, kubły, blachę po cenach konkurencyjnych

M. RAKIER, WARSZAWA,  
BAGNO Nr. 3 (w podwórzu).

Telef. 231-93 i 21496.

## Nauczycielka

potrzebna do korepetycji  
Dowiedzieć się: ulica Popowska Nr. 10,  
d. włas. od godz. 5 do 7-ej wiecz.

## Miłosierdziu czytelników naszych

polecamy wdowę z inteligencji z trojgiem małych dzieci, z których jedno chore nieuleczalnie, utrzymującą matkę staruszkę 89-letnią. Ofiary, choćby jaknajmniejsze „dla biednej wdowy”, prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa”.

## WILEŃSKIE T-WO Handlowo-Zastawowe (Lombard)

Spółka Akcyjna

zauł. św. Michała Nr. 1 róg Wielkiej

wydaje pożyczki pod zastaw szlachetnych metali codziennie od godz. 9-ej do 2-ej.  
Kupno i sprzedaż złota i srebra.

Dokt. med. **D. Zeldowicz** z Moskwy przyjmuje od g. 10-1 i 5-8  
Kobieta-lekarcz **Dr. Szwarz-Zeldowicz** Przyjęcia: 12 1/2 - 2 i 3-5. Choroby kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska Nr. 24.

## DRUKARNIA „ZNICZ”

przy ul. Świętojańskiej Nr 1 (19)

pod zarządem A. Żukowskiego

przyjmuje wszelkie obstalunki drukarskie i introligatorskie

Wykonanie szybkie, dokładne i terminowe. Ceny konkurencyjne.

## T-wo Przemysłowo-Handlowe „Spójnia”

Wilno, Zawalna Nr. 7, tel. 841.

poleca ze składów i wagonowo: wapno, cement, gips, kafle piecowe, papę dachową i wszelkie artykuły kanalizacyjne i wodociągowe.

## KONKURS

Rejon Inż. Sap. Wilno ogłasza konkurs na dzień 17-go kwietnia r. b. na remont kapitalny:  
1) Budynku Nr. 34 koszar Tuskułanckich,  
2) Dachu Kliniki Wenerycznej Szpitala Okręg. Nr. III.  
3) Założenie instalacji światła elektrycznego i ustawienie wentylatora w Klinice Patologicznej S. O. Nr. III.  
Kosztorysy słupe są do pobrania w kancelarii Rejonu Inż. Sap. (Arsenałska 5).  
Oferty winny być ustawowo ostemplowane i w zalakowanych kopertach.  
Obowiązuje wadium w wysokości 5%, od ogólnej sumy kosztorysowej.  
Termin składania ofert upływa z dniem 17 kwietnia o godz. 12-ej.  
Kierownictwo Rejonu Inż. Sap. Wilno  
L. dz. 1986/Inż. z dnia 11 kwietnia 1923 r.

## Nadzwyczajna okazja! NA LATO Nadzwyczajna okazja!

Chcąc dać możność każdemu nabycia eleganckiego, nieprzemakalnego płaszczka po niedrożej, dostępnej cenie, postaraliśmy się o wyjątkową sprzedaż płaszczki z firmy:

**J. DESTRIEZ PERE et FILS et C-je w Paryżu,**  
wówczas, gdy kurs franka był u nas niski. Dlatego też jesteśmy w stanie sprzedawać po 215.000 mkp. za sztukę, gdy po długiego dzisiejszego kursu taki oryginalny płaszczek powinien kosztować podwójnie.

Originalne francuskie płaszczki modelu „Maxim” 1923 r. (patrz rys.) są niezbędne podczas deszczu, a w pogodę zastępują najelegantsze okrycia; są również trwałe w noszeniu na dziesięć lat, gdyż materiał jest impregnowany Robota, wykonanie i dodatki wykwintne. Kolory: popielaty, beż, szary, czarny (nadaje się dla księży), granatowy (dla funkcjonariuszy Policji Państw.). Również posiadamy damskie płaszczki po 190.000 mkp. za sztukę.

Płaszczki wysyłamy niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia pisemnego, z podaniem wzrostu i szerokości w plecach lub Nr. 42, 44, 46, 48, 50, 52 z zaliczeniem (płaci się na poczeki przy odbiorze).

UWAGA! Wobec tego, że jedynym źródłem oryginalnych płaszczki jest firma nasza (wszelkie inne płaszczki są nieoryginalne) gwarantujemy naszym Sz. Klientom, że w razie, gdy towar się nie podoba przyjmujemy jakowy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować „Dział Płaszczki Nieprzemakalnych — Warszawską Spółką Manufakturową”

Warszawa, ul. Jasna Nr. 18-20. Tel. 243 60 i 171 28.

Zlecenia hurtownie wykonujemy najdalej do dwóch tygodni od dnia otrzymania zamówienia.

Tłuszcz roślinny  
jadalny  
**KUNEROL**

zawiera  
100% tłuszczu,  
przeżo 1-st  
IDEALNEM  
KAŻDEJ  
GOSPODYNI.



Przedstawiciel: Sp. Akc. LAMBERT & KRYSIAK, Warszawa, Niecała 38.

## FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA

**D. H. „Bławat Wileński”** Wileńska 31

Poleca na sezon wiosenny: towary sukienne i bławatne męskie i damskie od najtańszych do najdroższych.

KOŁDRY, PODUSZKI i SIENNIKI zawsze gotowe na składzie.

Wybór duży. Ceny możliwie najniższe.

**Akuszerka** z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Kobieta-Lekarcz **Dr. Abłamowiczowa** choroby kobiece i akuszerne. ul. Kasztanowa 7-7 od g. 4-5.

**Dr. LEON GINSBERG** Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr. 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7.

**Akuszerka OKUSZKO** ul. Wielka 33-2, przyjmuje 9-11 i 3-6. UDZIELA PORAD.

**Dr. Marjan Mienicki** chor. weneryczne, syfilis i skórne (lecz. sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska Nr. 34. Od god. 4-7 p. p.

**Dr. Kaplan** Spec. chor. weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11 m. 1 (wejście z Benedyktyńskiego zaułka) 9-12 i 4-7. Telefon 640.

**Dr. J. Bernstejn** chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. 9-1 i 4-8. Ul. Mickiewicza 28 m. 5.

Zgub. teczkę zawierającą paszport niem. Nr 91785, wyd. 27-IV-16 r. w Wilnie, na imię Emilii Ladowskiej, pieniądze 15.000 mk. oraz rachunek Łaskawego znalazłce upraszam o odesłanie papierów, pieniądze zatrzymując sobie. Ul. Podgórna 5-4.

**Sprzedam DOM**

z ogrodem owocowym. Dowiedz się: drukarnia „Znicz”, Wilno, ul. S-to Jańska 1 (19) od godz. 9-12. 2-1

**Od zaraz odnajmę** dwa pokoje umeblowane względnie 1 w centrum miasta. Oferty zgłaszać w Agencji Wschodniej, Mickiewicza 19, m. 29. dla K. S.

**Mleko** wszelkie ilości, zdrowego bydła z pierwszych rąk potrzebuje polska mleczarnia ul. Kalwaryjska 18 róg Lwowskiej.

## Energiczny Leśniczy!

z wyższym wykształceniem, znający doskonale kulturę lasową i manipulację tartaku przyjmie od zaraz odpowiednie stanowisko. Zgłoszenia przyjmują Admin. „Słowa” dla „Leśniczego”.

**Leśniczy** i gospodarz kuje posady. Ludwisarska 9 m. 4. Polita.

**Udzielam lekcji francuskiego** jęz. Skończyłam kursa francuskiego przy Uniwersytecie w Szawarjari. Adr. Bogusławska 5-1 od 9-1 i od 4-7.

**Pianino** zagraniczne w dobrym stanie sprzedam. Ulica Jasińskiego (2-ga Portowa) Nr. 11, m. 8 (wejście z zaułka Przejazdowego).

Zgubiono książeczkę wojsk. Nr 603/589, wyd. przez P. K. U. w Wilnie na im. Józefa Dzikiewicza uniew. się.

**FOLWARK** do sprzedania 8 w. od Wilna, miejsce piękne, obsz. 11 dz. Kalwaryjska 37 m. 13.